

Sygnatura akt VIII Ga 287/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

Sędziowie: SO Agnieszka Woźniak (spr.)

SR del. Patrycja Baranowska

Protokolant: stażysta Patrycja Predko

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G. i W. G.

przeciwko R. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 25 kwietnia 2013 roku, sygnatura akt X GC 62/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powódek na rzecz pozwanego kwotę 1.200 (jednego tysiąca dwustu) złotych tytułem kosztów postępowania;

II. zasądza od powódek na rzecz pozwanego kwotę 999 (dziewięciuset dziewięćdziesięciu dziewięciu) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSR del. Patrycja Baranowska SSO Anna Budzyńska SSO Agnieszka Woźniak

Sygn. akt VIII Ga 287/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 20 kwietnia 2011 roku powódki M. G. oraz W. G. wniosły o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego R. W. kwoty 7969,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 19 lutego 2011 r. oraz o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powódek kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że pozwany w ramach prowadzonej kancelarii radcy prawnego świadczył na rzecz powódek usługę prawną polegającą na świadczeniu pomocy prawnej w zamian za ryczałtowe miesięczne wynagrodzenie. Powódki wskazały, że radca prawny R. W. reprezentował je w sprawie o zapłatę z ich powództwa przeciwko E. P., która toczyła się przed Sądem Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie (sygn. akt X GCupr 225/09). Powódki uważają, że niekorzystny dla nich wynik procesu sądowego (oddalenie powództwa i brak wniesienia apelacji) spowodowany został z przyczyn formalnych, na skutek niedochowania przez pełnomocnika powódek standardów staranności wymaganych od osób zawodowo świadczących pomoc prawną. Wskazano, że pozwany na uzasadnienie żądań powódek przedłożył wyłącznie podpisaną przez pozwaną fakturę VAT

nr (...), a już na chwilę składania pozwu pozwanemu znany był cały stan faktyczny sprawy, w szczególności fakt kwestionowania przez pozwaną E. P. zasadności roszczeń powódek oraz uchYLENIA SIĘ przez pozwaną E. P. od skutków prawnych złożonego przez nią oświadczenia woli (zobowiązania do zapłaty żądanej w pozwie kwoty), które stanowiło podstawę żądania rozpoznania sprawy w postępowaniu nakazowym. Powódki wskazały ponadto, że pozwany poinformowany o stanowisku pozwanej E. P. zajętym w doręczonych mu zarzutach nie podjął jakichkolwiek kroków zmierzających do naprowadzenia nowych dowodów niweczających lub zaprzeczających stanowisku pozwanej, pomimo, że dysponował pełną dokumentacją sprawy. Strona powodowa w uzasadnieniu swojego stanowiska podniosła, że wnioski dowodowe złożone przez pozwanego na rozprawie zostały pominięte jako spóźnione, co spowodowało przegranie procesu przez powódki, a także wskazały, że pozwany uniemożliwił powódkom wywiedzenie ewentualnej apelacji. Powódki wskazały, że w korespondencji przedprocesowej dokonały potrącenia wzajemnych zobowiązań oraz wezwały pozwanego do zapłaty pozostałej na skutek potrącenia kwoty, jednak pozwany nie zajął jakiegokolwiek stanowiska w sprawie.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zażądał zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów pełnomocnictwa i kosztów zastępstwa procesowego, jeżeli w toku procesu takie koszty wystąpią. W uzasadnieniu pozwany przyznał, że świadczył obsługę prawną na rzecz przedsiębiorstwa powódek w ramach prowadzonej przez pozwanego kancelarii z siedzibą w G.. Pozwany podniósł w szczególności, że ustosunkowanie się przez niego do zarzutów od nakazu zapłaty dopiero na rozprawie wynikało z faktu niemożności przywołania świadków, gdyż upoważnione do reprezentowania spółki: M. G. i W. G. nie mogły być przywołane w procesie celem ich przesłuchania w charakterze strony, gdyż nie znają całkowicie okoliczności funkcjonowania przedsiębiorstwa, nie zajmują się jego działalnością, są osobami firmującymi działalność gospodarczą, a wszelkie czynności w zarządzaniu przedsiębiorstwem wykonują ich małżonkowie K. G. i P. G., którzy nie mogli być przesłuchani w charakterze stron, gdyż nie są osobami upoważnionymi do działania w imieniu spółki, więc wszystkie ustalenia dokonywane przez nich z pozwaną E. P. nie miały znaczenia z punktu widzenia spółki. Pozwany przyznał, że znany jest mu fakt złożenia oświadczenia woli przez stronę w dniu 16 lipca 2009 roku, które w dniu 18 lipca 2009 roku zostało odwołane. Pozwany podniósł, że przyczyną oddalenia powództwa nie były błędy pełnomocnika, lecz samych powódek, a także wskazał, że poinformował powódki oraz ich pełnomocników telefonicznie w dniu 14 września 2010 roku o braku podstaw do wniesienia apelacji i uzyskał ich akceptację dla takiego rozwiązania. Pozwany podniósł, że powódki nie naprowadziły żadnych dowodów na okoliczność oczekiwań powódek co do sporządzenia apelacji od niekorzystnego dla nich wyroku, a także wywiódł, że pełnomocnictwa udzielone K. G. i P. G. nie zawierają miejsca i daty ich sporządzenia, a z notarialnych potwierdzeń podpisów nie wynika, że potwierdzenia podpisów dotyczą pełnomocnictw udzielonych K. G. i P. G.. Pozwany wskazał, że oświadczenie o potrąceniu jest całkowicie nieuzasadnione i bezprawne, a w związku tym wniósł powództwo wzajemne.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz solidarnych powódek kwotę 7969 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 lutego 2011 r. W punkcie II wyroku uznał, że pozwany w całości ponosi koszty postępowania, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu. Wyrok powyższy Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach:

Pozwem z dnia 10 sierpnia 2008 roku powódki M. G. oraz W. G. reprezentowane przez radcę prawnego R. W. wniosły o zasądzenie na ich rzecz od pozwanej E. P. kwoty 7747,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 31 lipca 2009 roku wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwotą 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej. W uzasadnieniu swojego stanowiska strona powodowa wskazała, że wykonała na rzecz pozwanej usługę w postaci naprawy samochodu marki S. (...) i wystawiła fakturę VAT nr (...) z terminem płatności do dnia 30 lipca 2009 roku. Powódki podniosły, że w dniu 16 lipca 2009 roku pozwana zapłaciła na ich rzecz kwotę 15.000,00 zł na poczet należności wynikającej z wymienionej wyżej faktury VAT, wskazując, że strona pozwana zobowiązała się do zapłaty pozostałej kwoty wynagrodzenia w wysokości 7747,00 zł. Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym dnia 25 sierpnia 2009 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, uwzględnił powództwo w całości. Pozwana w tamtejszym procesie E. P. wniosła zarzuty od nakazu zapłaty żądając jego uchYLENIA w całości oraz oddalenia powództwa w całości. Ponadto strona pozwana wniosła o zasądzenie od powódek na rzecz

pozwanej kosztów postępowania w sprawie. W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana potwierdziła fakt zawarcia umowy o dzieło z powodkami mającej za przedmiot naprawę silnika samochodu ciężarowego pozwanej. Strona pozwana podniosła, że uzasadnione koszty naprawy pojazdu zostały przedstawione przez stronę powodową w piśmie przesłanym za pomocą faksu w dniu 23 czerwca 2009 roku i opiewały na kwotę 14989,31 zł. Strona powodowa wskazała, że koszty przewyższające tę kwotę powstały w związku z wykonywaniem przez powódkę kolejnych napraw silnika, które odbywały się bez wiedzy i zgody strony pozwanej, a konieczność kolejnych rozbiorów silnika samochodu pozwanej powstała na skutek wykrycia drugiej usterki – uszkodzenia wału korbowego i braku właściwej oceny przez stronę powodową przydatności dostarczanych jej wałów korbowych do skutecznego i prawidłowego dokonania naprawy. Na rozprawie w dniu 28 października 2009 roku pełnomocnik powódek – pozwany w niniejszej sprawie wniósł o przesłuchanie w charakterze świadków policjantów P. S. i J. Ł. (1) na okoliczność zgłoszenia przez pozwaną odmowy wydania samochodu, przekazania samochodu do depozytu i okoliczności wydania samochodu, a także P. G. i K. G. w charakterze świadków na okoliczność zlecenia naprawy i zapłaty należności oraz przebiegu naprawy. Sąd postanowił wnioski dowodowe zgłoszone na rozprawie oddalić na podstawie art. 479¹² § 1 kpc. Pełnomocnik powódek oświadczył na rozprawie, że od dnia 15 października 2009 roku do dnia 23 października 2009 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim. W dniu 29 lipca 2010 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał wyrok w sprawie uchylający w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 25 sierpnia 2009 roku w sprawie X GNc 2024/09 i powództwo oddalił, a ponadto zasądził na rzecz pozwanej E. P. kwotę 1 442,00 zł tytułem kosztów procesu. Od orzeczenia Sądu pierwszej instancji strona powodowa nie wniosła środka zaskarżenia.

W dniu 14 lutego 2011 roku powódki dokonały potrącenia kwoty 9 189,00 zł tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie przez pozwanego usługi prawnej, na którą składała się kwota należności głównej oraz zasądzonych na rzecz pozwanej kosztów procesu, z wierzytelnością pozwanego w wysokości 1 220,00 zł. Powódki wezwały pozwanego do zapłaty kwoty 7 969,00 zł w terminie do 18 lutego 2011 r.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd wskazał, że bezspornym był fakt przegrania w całości przez powódki zainicjowanego przez nie procesu, w którym po stronie pozwanej znajdowała się E. P.. Przegrany proces skutkował także zasądzeniem od powódek na rzecz ówczesnej pozwanej E. P. kosztów procesu w kwocie 1 442,00 zł. Od orzeczenia Sądu pierwszej instancji strona powodowa nie wniosła środka zaskarżenia. Odnosząc się do stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd Rejonowy zauważył, że pismem właściwym do sformułowania twierdzeń i przedstawienia dowodów odpierających stanowisko pozwanej E. P. była replika na pierwsze pismo procesowe strony pozwanej. Do jej sporządzenia niewątpliwie zobowiązany był ustanowiony przez powódki pełnomocnik procesowy R. W.. W świetle art. 479¹² § 1 kpc wskazanie na okoliczności przemawiające za stanowiskiem powódek powinno nastąpić w piśmie wniesionym do Sądu najpóźniej w dniu 22 września 2009 roku. Tymczasem, jak wskazał Sąd Rejonowy, pozwany zgłosił wnioski dowodowe dopiero na rozprawie w dniu 28 października 2009 roku, tak więc po upływie ustawowego terminu do ich złożenia. W ocenie Sądu Rejonowego, okoliczność ta sprawiła, że pominięte zostały wnioski dowodowe stanowiące podstawę do uznania przez Sąd trafności stanowiska powódek i w konsekwencji oddalenia ich powództwa. Tym samym bezcelowe stało się także wniesienie środka zaskarżenia w sprawie, ponieważ wyrok nie był wadliwy w świetle materiału dowodowego przedstawionego przez strony.

Wobec tego Sąd Rejonowy uznał, że zostały spełnione przesłanki z art. 361 kc z tego względu, że zdarzenie powodujące powstanie uszczerbku w majątku powódek zostało szczegółowo omówione powyżej. Ustalona została także osoba odpowiedzialna za spowodowanie tego uszczerbku, którą był pełnomocnik powódek R. W.. Zdaniem Sądu także wysokość szkody została przez stronę powodową wykazana w pełnej wysokości i bez żadnej wątpliwości. Żądanie to obejmowało kwotę niezasądzonych na rzecz powódek należności głównej, odsetek i zasądzonych na rzecz pozwanej kosztów postępowania. W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał bezpodstawność zarzutu strony pozwanej obejmującego niewykazanie odpowiedzialności odszkodowawczej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Tym samym żądanie zapłaty kwoty 7 969,00 zł uznał za zasadne. Przy czym Sąd Rejonowy

wskazał, że uwzględnił dokonane w dniu 11 lutego 2011 r. przez stronę powodową potrącenie kwoty 1 220 zł wynikającą z faktur VAT nr (...). Orzekając w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy wziął pod uwagę przedłożone dokumenty, a w szczególności: pełnomocnictwo ogólne z dnia 6 lipca 2009 roku, pełnomocnictwo ogólne z dnia 6 lipca 2009 roku, wyrok z dnia 29 lipca 2009 roku wraz z uzasadnieniem, opinię prawną z dnia 28 września 2010 roku, oświadczenie o potrąceniu z dnia 11 lutego 2011 roku wraz z potwierdzeniem nadania i potwierdzeniem odbioru, fakturę VAT nr (...) wraz z wykazem połączeń, fakturę VAT nr (...) wraz z wykazem połączeń, fakturę VAT nr (...) wraz z wykazem połączeń, kserokopię faktury VAT nr (...) oraz zeznania świadków: P. G., K. G., D. R., J. Ł. (2), P. S., M. P. (1). Pozwany wywiódł apelację od powyższego wyroku wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych wraz z kwotą 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów za instancję odwoławczą. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia polegający na przyjęciu, że pominięte wnioski dowodowe złożone przez pozwanego w sprawie o sygn. akt X GC upr 225/09 mogły stanowić podstawę do uznania zasadności roszczenia powódek względem E. P.,
2. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 328 § 2 kpc poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku z pominięciem wskazania wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, a w szczególności opinii biegłego sądowego z dnia 20 sierpnia 2012 r.,
3. pominięcie okoliczności istotnych dla wyjaśnienia sprawy, które to uchybienie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie faktu, iż zgodnie z opinią biegłego sądowego z dnia 20 sierpnia 2012 r. wartość prac wykonanych przez powódki na rzecz E. P. wynosiła 17.623,00 zł, co oznacza, iż roszczenie powódek ponad tą kwotę było bezpodstawne.

W uzasadnieniu pozwany podał, że co do zasady nie kwestionuje ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy, z tym zastrzeżeniem, iż zdaniem pozwanego, Sąd ten w ogóle nie ustalił czy pominięcie wniosków dowodowych złożonych przez pozwanego w sprawie o sygn. X GC upr 225/09 miało wpływ na treść wydanego przez Sąd wyroku i oddalenie powództwa. Konieczność zaś dokonania tego rodzaju ustaleń wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2004 r. (V CK 297/04) oraz z dnia 19 grudnia 2012 r. (II CSK 219/12). W ocenie pozwanego Sąd Rejonowy przy rozpoznawaniu sprawy powinien był ustalić, czy w razie przyjęcia przez Sąd w sprawie X GC upr 225/09 środków dowodowych w postaci bilingów rozmów telefonicznych oraz dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z zeznań P. i K. G. doprowadziłoby do takiego ustalenia stanu faktycznego sprawy, w którym Sąd orzekający uznałby, iż rzeczywiście pozwana zlecała powódkom wykonywanie określonych zabiegów naprawczych w pojeździe E. P.. Pozwany stanął na stanowisku, że przeprowadzenie dowodu z bilingów świadczyłoby jedynie o nawiązywaniu połączeń pomiędzy określonymi numerami telefonicznymi i nie tylko nie udało się ustalić osób, które miały rozmowy te prowadzić, ale również ze względów oczywistych nie udało się ustalić treści tych rozmów. Ponadto dowód z przesłuchania P. i K. G. zdaniem pozwanego nie mógłby zostać przez Sąd uznany za dowód tego, że w trakcie rozmów telefonicznych otrzymywali oni zlecenia dokonywania kolejnych napraw pojazdu. Wielce prawdopodobnym jest, że Sąd wydający wówczas wyrok stwierdziłby, iż osoby te pomimo, że nie występowały w sprawie w charakterze strony, to jednak były jak najbardziej zainteresowane uzyskaniem wyroku zasądzającego i na tej podstawie odmówiłby wiarygodności złożonym przez nich zeznaniom. Odnosząc się do zarzutu, iż pozwany w sprawie sygn. akt X GC upr 225/09 nie wniósł apelacji, przez co naraził powódki na brak możliwości zrewidowania wyroku pierwszej instancji to wskazał, że biorąc pod uwagę błędy popełnione przez powódki podczas dokonywania naprawy, apelacja w przedmiotowej sprawie byłaby bezzasadna i naraziłaby powódki na dodatkowe koszty, o czym zostały one poinformowane przez pozwanego w opinii prawnej. Ponadto pozwany zarzucił, że Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie przeprowadził dowód z opinii biegłego, w której biegły uznał, iż wartość prac wykonanych przez powódki na rzecz E. P. wynosiła kwotę 17 623,00 złotych. Zaznaczył, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 kwietnia 2013 r. Sąd pierwszej instancji w nawet w najmniejszym stopniu nie pochylił się nad tą opinią i nie wyciągnął wniosków, które zostały wprost przez osobę posiadającą wiedzę

specjalną wskazane. Gdyby nawet uznać, że powódkom należało się wynagrodzenie od E. P. za wykonaną usługę, to byłaby to maksymalnie kwota 17623,00 zł, a nie (...),00 jaką powódki wskazały na fakturze VAT nr (...) z dnia 16 lipca 2009 roku. W tej sytuacji ewentualne wynagrodzenie, jakie powódki uzyskałyby od E. P. wynosiłoby 2 623,00 zł (różnica pomiędzy kwotą należnego wynagrodzenia, a kwotą zapłaconą przez M. P. (2)) i kwota ta może ewentualnie stanowić wysokość roszczenia powódek względem pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wywiedziona przez pozwanego zasługiwała na uwzględnienie i w konsekwencji doprowadziła do zamiany zaskarżonego orzeczenia. Na wstępie wskazać należy, że na gruncie niniejszej sprawy powódki domagały się od pozwanego zapłaty kwoty 7 969 zł tytułem odszkodowania za nienależyte świadczenie przez pozwanego pomocy prawnej w postaci reprezentowania powódek w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w sprawie o sygn. akt X GC upr 225/09. Jeśli chodzi o podstawę prawną takiego roszczenia to w doktrynie i orzecznictwie wyrażony został pogląd, że zasadnym jest – z uwagi na brak szczególnych regulacji odpowiedzialności odnoszących się do kwalifikowanych pełnomocników za nienależyte wykonanie zobowiązania - stosowanie przepisów ogólnych dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej, a więc przepisów art. 471 i nast. kc, w tym także art. 472 w związku z art. 355 § 2 kc, które wymagają od takiego pełnomocnika zachowania należytej staranności przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej działalności. Mając na uwadze podstawę prawną powództwa rozważenia wymagało czy spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, którymi są: nienależyte wykonanie zobowiązania, powstanie szkody w majątku powódek, normalny związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania zobowiązania a poniesioną szkodą.

Jak już wyżej wskazano podstawę faktyczną roszczenia stanowiło niewłaściwe wykonywanie obowiązków pełnomocnika procesowego, a zatem nienależyte wykonanie umowy o zastępstwo procesowe. Umowa taka należy do kategorii umów o świadczenie, do których stosuje się odpowiednio, na podstawie odesłania zawartego w art. 750 kc, przepisy o zleceniu, w zakresie nieuregulowanym przepisami dotyczącymi funkcjonowania adwokatów lub radców prawnych. Nie budzi wątpliwości, że umowa o zastępstwo procesowe jest umową starannego działania (a nie rezultatu). Prawidłowe wykonanie tej umowy przez pełnomocnika zawodowego świadczącego pomoc prawną, powinno sprowadzać się do dołożenia należytej staranności a zatem do wykonywania umowy w jak najlepiej pojętym interesie strony. Nienależyte wykonywanie przez radcę prawnego obowiązków procesowych stanowi naruszenie przepisów ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U.2010.10.65 j.t.) i może prowadzić do odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z przepisem art. 355 § 2 kc zachowanie należytej staranności przez pełnomocnika powinno być dokonywane przy uwzględnieniu zawodowego charakteru jego działalności. Przy ocenie zachowania pozwanego istotne jest to, że świadczył on pomoc prawną wykonując zawód radcy prawnego. Miernik staranności zachowania pozwanego uwzględniać musi fakt, że zlecenie dotyczyło obsługi prawnej i występowania w procesie w charakterze pełnomocnika procesowego, a zatem kwestii wymagających kwalifikacji i wiedzy prawniczej oraz zakładających dokładanie szczególnej pieczy dla zapewnienia prawidłowej realizacji praw procesowych reprezentowanej strony. Szkodę stanowią także finansowe skutki pozbawienia strony możliwości uniknięcia spełnienia świadczenia na skutek niepodjęcia przez pełnomocnika procesowego właściwych czynności prawnomaterialnych i procesowych (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 grudnia 2007 roku, I ACa 1165/07, LEX nr 434449).

Nie ulega wątpliwości, że w okolicznościach prowadzonej przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie sprawy o sygn. akt X GC upr 225/09 pełnomocnik powódek – a pozwany w niniejszej sprawie – nie zachował wymaganej z racji wykonywanego zawodu staranności, dopuszczając się zaniedbania. Należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, gdy twierdzi, że postępowanie pełnomocnika w świetle obowiązującego wówczas art. 479¹² § 1 kpc było nieprawidłowe i sprzeczne z przepisami art. 3 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych. Zgłoszenie dopiero na rozprawie w dniu 28 października 2009 r. wniosków o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków nastąpiło ewidentnie z uchybieniem terminu ustawowego. Słusznie Sąd pierwszej instancji wskazał, że wnioski powyższe powinien zgłosić najpóźniej w odpowiedzi na pierwsze w sprawie pismo procesowe pozwanej, które stanowiło

zarzuty od nakazu zapłaty. Pełnomocnik nie wykazał przy tym by to opóźnienie było usprawiedliwione. Opisywane zachowanie przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności pełnomocnika z pewnością może być odczytane jako niedochowanie należytej staranności wymaganej od zawodowego pełnomocnika. Mając powyższe na względzie zauważyć jednak należy, że nie każde nienależyte wykonywanie przez pełnomocnika obowiązków procesowych skutkować będzie odpowiedzialnością odszkodowawczą. Na tle odpowiedzialności odszkodowawczej pełnomocników procesowych wielokrotnie wypowiadał się Sąd Najwyższy. Jest przy tym ugruntowane orzecznictwo wskazujące, że w sprawach o naprawienie szkody wynikłej z zaniechań lub działań pełnomocnika procesowego podejmowanych w postępowaniu sądowym bez zachowania należytej staranności, sąd bada, czy takie działania lub zaniechania wystąpiły i jaki był ich wpływ na wynik sprawy. Innymi słowy należy badać, jakie byłoby rozstrzygnięcie Sądu gdyby pełnomocnik zachował należytą staranność. Pogląd taki został wyrażony zarówno w orzeczeniach przywołanych w apelacji (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 grudnia 2004 r., V CK 297/04, LEX nr 137331, z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 219/12, LEX nr 1294221, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 12 września 2007 r., I ACa 751/07, LEX nr 338705), jak i sformułowany w wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 8 marca 2012 r. w sprawie o sygn. V CSK 104/11 (LEX nr 1365815).

Ten kontekst jest w ocenie Sądu Okręgowego najistotniejszy w rozważanej sprawie, czyli jaki wpływ na wynik sprawy miały opisane wyżej zaniechania pozwanego. Nie można pomijać przy tym faktu, że powtórne prowadzenie procesu – jak miało to miejsce w rozważanej sprawie – stawia powódki w uprzywilejowanej pozycji, gdyż znając już wynik sprawy oraz motyw, którymi Sąd kierował się przy rozstrzygnięciu powódki wiedziały, w jaki sposób należy się przygotować do procesu i jakich argumentów użyć aby dowodzić swoich racji. Korzystają zatem z wiedzy, jakiej pozwany na etapie postępowania w sprawie X GC upr 225/09 nie posiadał. Podkreślić należy przy tym, że wpływ zaniechań pełnomocnika powódek na wynik sprawy musi być na tyle ewidentny, by prowadził do wniosku, że właśnie te a nie inne działania czy też zaniechania doprowadziły do niekorzystnego dla powódek wyroku. Natomiast, jak wynika choćby ze stanu faktycznego niniejszej sprawy zaniechanie pełnomocnika w postaci nienaprowadzenia w terminie 14 dni od dnia doręczenia mu odpisu zarzutów od nakazu zapłaty stosownych dowodów, nie miało bezpośredniego wpływu na wynik sprawy. W szczególności należy się odwołać do uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie zapadłego w sprawie o sygn. akt X GC upr 225/09 w dniu 29 lipca 2010 r. Z treści tego uzasadnienia wynika, że powództwo oddalono przede wszystkim z uwagi na przepis art. 634 kc, zgodnie z którym jeżeli materiał dostarczony przez zamawiającego nie nadaje się do prawidłowego wykonania dzieła albo jeżeli zajdą inne okoliczności, które mogą przeszkodzić prawidłowemu wykonaniu, przyjmujący zamówienie powinien niezwłocznie zawiadomić o tym zamawiającego. Sąd Rejonowy wskazał, że dostarczenie przez męża pozwanej wału korbowego nienadającego się do montażu w samochodzie pozwanej, w świetle powyższego przepisu, obciąża powódki jako przyjmujące zamówienie. Takie stanowisko podyktowane było tym, że dwukrotne ponadplanowe rozebranie silnika (będące wynikiem zamontowania niewłaściwego wału korbowego) odbyło się bez zgody i wiedzy pozwanej, a nadto wynikało z błędnej oceny przez powódki przydatności dostarczonych jej do przeprowadzenia naprawy wałów korbowych (co z kolei zostało potwierdzone w opinii biegłego sądowego). Sąd wskazał, że skoro za te prace dodatkowe powódki żądały wynagrodzenia to winny w myśl art. 630 § 2 kc posiadać zgodę pozwanej. Brak takiej zgody powoduje, że powódki jako przyjmujące zamówienie ponoszą odpowiedzialność za zamontowanie dostarczonych przez pozwaną wałów korbowych. Ponadto Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że do zarzutów od nakazu zapłaty pozwana dołączyła przesłany jej faksem dokument sprzedaży z dnia 23 czerwca 2009 r. zawierający kalkulację naprawy na kwotę 14 989,31 zł, która to kwota ostatecznie została przez pozwaną zapłacona. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej analizy faktury VAT nr (...) z dnia 16 lipca 2009 r. wystawionej na kwotę 22 747 zł przedłożonej wraz z pozwem oraz wcześniej sporządzonego dokumentu sprzedaży. Z porównania tych dwóch dokumentów wynika, że różnią się one w swej treści. W fakturze zostały uwzględnione dodatkowe pozycje, przede wszystkim inna jest kwota usługi warsztatowej. W dokumencie sprzedaży pierwotnie jej wartość określono na kwotę 5 124 zł, natomiast w fakturze wartość ta dwukrotnie wzrosła i oznaczona została na kwotę 10 993,16 zł. Powódki zaś wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 kc nie wykazały przyczyny tej rozbieżności, nie podały jakie okoliczności legły u podstaw powiększenia ogólnej kwoty należnego im wynagrodzenia. Opisywana przez świadków pozwanej sytuacja związana z przebiegiem naprawy samochodu, w szczególności kilkukrotną naprawą spowodowaną dostarczeniem nieprawidłowych czy też wadliwych wałów korbowych znalazła potwierdzenie również w niniejszej sprawie. Sąd

Rejonowy odnosząc się do zeznań tych świadków wskazał, że w świetle art. 634 kc takie działania obciążają powódki, co wynika z regulacji dotyczącej umowy o dzieło. Także w opinii prawnej sporządzonej przez pozwanego po ogłoszeniu wyroku z dnia 29 lipca 2010 r. pozwany odnosi się do tego, że podstawą oddalenia powództwa nie był fakt oddalenia wniosków dowodowych (które jak wyżej wskazano zostały złożone z uchybieniem terminu), a brak w świetle przepisów umowy o dzieło, dowodów na piśmie, że powódka miała zgodę pozwanej na zamontowanie nieprawidłowego bądź wadliwego wału korbowego. Istotna jest przy tym kwestia dwóch dokumentów tj. faktury VAT z 16 lipca 2009 r. i dokumentu sprzedaży z 23 czerwca 2009 r. Pozwany podniósł w toku procesu, że wyczerpująco o okolicznościach naprawy, w szczególności związanych z dostarczeniem wału korbowego, dowiedział się dopiero z zarzutów od nakazu zapłaty. W niniejszym procesie powódki w żaden sposób nie odniosły się do tego, czy pełnomocnik składając pozew w postępowaniu o sygn. X GC upr 225/09 był uprzedzony czy też wiedział o okolicznościach związanych ze wskazanymi wyżej dwoma dokumentami. Brak jakiegokolwiek dowodu świadczącego o tym, że pełnomocnik wiedział z jakich powodów wystawiona faktura VAT opiewała na kwotę większą niż ustalona w dokumencie sprzedaży. Podobnie brak dowodu na to aby pełnomocnik przed wniesieniem pozwu był powiadomiony o dokumencie sprzedaży wału z dnia 23 czerwca 2009 r., w którym ustalono inną, niższą kwotę wynagrodzenia, w szczególności odnoszącą się do usługi warsztatowej. Jest to o tyle istotne, że w sytuacji, gdy powódki domagają się wynagrodzenia za zlecone im prace, winny wykazać przede wszystkim zakres tych prac zleconych i wszelkie okoliczności mające wpływ na ustalanie tego zakresu.

Odniesić się należało do poruszonej na rozprawie apelacyjnej przez pełnomocnika powódek kwestii oświadczenia męża pozwanej o uznaniu długu. Zauważenia wymaga fakt, że pozew w sprawie X GC 225/09 został nadany na pocztę w dniu 10 sierpnia 2009 r. i pozwany jako pełnomocnik powódek załączył do pozwu dokumenty, które na ten moment były dla niego dostępne, ponieważ zostały przekazane mu przez powódki, a mianowicie fakturę VAT będącą podstawą roszczenia oraz oświadczenie męża pozwanej, że wpłaci 15 000 zł a resztę należności zapłaci w terminie wskazanym w fakturze. Pozwany sporządził zatem pozew na podstawie dokumentów przekazanych mu przez powódki. Jednakże wraz z zarzutami pozwana złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych tego uznania. Brak natomiast dowodów, że pozwany dysponował takim oświadczeniem przed złożeniem pozwu. Z akt sprawy wynika, że odpowiedź na wezwanie do zapłaty dołączona do zarzutów wskazująca na uchylenie się od skutków prawnych złożonego oświadczenia skierowana została do pozwanego w dniu 31 lipca 2009 r. W ocenie Sądu brak przekonujących dowodów, że w dacie sporządzania pozwu tj. 10 sierpnia 2009 r. pozwany dysponował już tym pismem. Nie załączono do tego pisma dowodu nadania lub doręczenia pozwanemu, jednak biorąc pod uwagę obrót pocztowy oraz fakt, że nadawca tj. E. P. miała miejsce zamieszkania w Z. również prawdopodobna jest teza, że pozwany w dacie sporządzenia pozwu nie miał wiedzy, że pozwana uchyliła się od swego oświadczenia.

Nawet jeśli pozwany przed wniesieniem pozwu posiadał wiedzę o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego przez męża E. P. to i tak sytuację tą należy odnieść do kwestii dowodzenia, w szczególności dysponowania dowodami świadczącymi o informowaniu E. P. o konieczności kolejnych napraw i wyrażeniu przez nią zgody na przyjęcie odpowiedzialności za dostarczenie nieprawidłowych wałów. Natomiast o czym będzie mowa niżej oprócz dowodów w postaci bilingów czy też świadków, powódka nie dysponowała żadnymi dowodami z dokumentów w tej materii.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma racji pełnomocnik pozwanej jeśli chodzi o moc dowodową oświadczenia męża pozwanej o uznaniu długu. Na rozprawie apelacyjnej wskazał on bowiem, że już sam ten dokument w świetle przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania, zwłaszcza zeznań świadka P. S. stanowić winien podstawę do wydania innego wyroku niż zapadł. Sąd Okręgowy stoi jednak na stanowisku, że sam kontekst sytuacyjny złożenia tego oświadczenia wyłącza taką możliwość. Podkreślić należy, że pozwana znalazła się w niekorzystnej sytuacji faktycznej, w której nie chciano wydać jej po naprawie samochodu, który stanowił narzędzie pracy, a jego zatrzymanie de facto oznaczało brak możliwości świadczenia usług w ramach prowadzonej działalności. Składanie oświadczenia w takich okolicznościach, na komisariacie Policji można uznać za swego rodzaju wymuszenie złożenia oświadczenia o konkretnej treści. Nie można przy tym zapominać, że zatrzymanie auta było bezprawne, gdyż właściwą do dochodzenia w przypadku kwestionowania przez drugą stronę roszczeń jest droga sądowa. Zasadnym zatem jest twierdzenie, że w opisywanej – przymusowej - sytuacji uznanie roszczenia złożone przez męża powódki może być podważone. Z

doświadczenia życiowego wynika, że podpisywanie dokumentów na komisariacie, w obecności funkcjonariusza Policji może oddziaływać na sferę decyzyjną osoby składającej takie oświadczenie, która w tego typu przypadkach może działać w stanie wzburzenia wywołanego niemożnością odbioru swojej własności. Zarzucanie natomiast pozwanemu, że nie powołał dowodu z zeznań świadka P. S., który jest funkcjonariuszem Policji, w ocenie Sądu Okręgowego jest nieuprawnione. Dowód w tym zakresie byłby bezzasadny z tego względu, że zeznania takiego świadka poza tym, że mogą być przeprowadzone na okoliczność samego zatrzymania pojazdu, w zakresie istotnym dla rozważanej sprawy są niecelowe. Oczywistym jest bowiem, że funkcjonariusz Policji nie ma żadnej wiedzy na temat stosunków zobowiązaniowych jakie łączyły powódki z E. P.. Tym samym zeznania tego świadka nic by nie wniosły w zasadniczych dla sprawy kwestiach. Słusznie podkreślił pozwany, że świadek ten nie uczestniczył w naprawach samochodu, a zatem nieprzeprowadzenie tego dowodu z pewnością nie przyczyniło się do oddalenia powództwa.

Zasadne jest stanowisko pozwanego, że brak w rozważanej sprawie jakichkolwiek dowodów świadczących, że E. P. wyrażała zgodę na wielokrotne czynności polegające na rozbieraniu i składaniu silnika, a tym samym by przyjmowała na siebie odpowiedzialność za jakość dostarczanych do naprawy materiałów. Pozwany akcentował w toku procesu, że brak jest takich dowodów na piśmie, tj. dokumentacji przeprowadzonych czynności, przy czym zwracał na to uwagę powódkom po otrzymaniu zarzutów od nakazu zapłaty. Przede wszystkim wskazać należy, że powódki nie dysponują kartą napraw czy też rejestrem napraw, które dowodziłyby zakresu i rodzaju podjętych w ramach napraw wału czynności. Podkreślić trzeba, że nawet w powtórnie prowadzonym procesie powódki nie złożyły jakichkolwiek dokumentów serwisowych naprawianego samochodu. W sytuacji, gdy strona kwestionuje roszczenie z tytułu umowy o dzieło, do jego udowodnienia niewystarczającym jest przedstawienie jedynie faktury VAT i oświadczenia o uznaniu długu, które z uwagi na okoliczności w jakich zostało złożone budzi wątpliwości. Nie bez znaczenia w tym kontekście jest fakt omawianej wyżej sprzeczności pomiędzy dwoma dokumentami wystawionymi przez powódki, tj. fakturą VAT i dokumentem sprzedaży.

Zgodzić się należy także z prezentowanym przez pozwanego stanowiskiem odnośnie bezzasadności dowodu z zeznań mechaników. Tak przeprowadzony dowód nie mógłby świadczyć o stosunkach zobowiązaniowych łączących powódki z E. P. ponieważ nie oni stroną umowy. Trudno oczekiwać od mechaników wiedzy na temat ustaleń jakie poczyniły strony co do zakresu naprawy samochodu. W ocenie Sądu Okręgowego nawet przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków P. i K. G. oraz bilingów telefonicznych nie przesądzałyby o zasadności roszczenia. Dowody powyższe miały zostać przeprowadzone na okoliczność zlecenia kolejnych napraw przez pozwaną w rozmowach telefonicznych. Jako w zasadzie jedyne dowody na zlecenie napraw i ich przebieg byłyby jednak niewystarczające. Zeznania tych świadków uzyskane w toku niniejszego procesu nie znajdują żadnego potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Poza tym oceniając ich moc dowodową należy mieć na uwadze fakt, że świadkowie jako mężowie powódek mogliby być zainteresowani w rozstrzygnięciu na korzyść jednej ze stron. Oczywistym jest również to, że dowody z bilingów, na które powołują się powódki w żaden sposób nie potwierdzają okoliczności zlecenia przez pozwaną napraw samochodu. Dowody te świadczą jedynie o nawiązaniu połączeń telefonicznych między konkretnymi osobami ale nie o treści prowadzonych rozmów i stosunków prawnych łączących strony procesu. Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu Okręgowego trafne zatem są twierdzenia pozwanego, że powódki zarzucając mu brak zachowania należytej staranności, nie wykazały jednak okoliczności, które mogłyby doprowadzić do uwzględnienia powództwa.

Jeśli chodzi zaś o poruszoną przez pozwanego kwestię niezłożenia apelacji w postępowaniu X GC upr 225/09 to wskazać należy, że powódki nie podnoszą zarzutów w tym zakresie. Wręcz przeciwnie w piśmie z dnia 24 listopada 2011 r. wskazują, że nie stawiają takiego zarzutu pozwanemu, przyznając, że w świetle zaoferowanego materiału dowodowego apelacja byłaby niecelowa.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 kpc wskazać należy, że może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego. W rozważanej sprawie taka sytuacja nie zachodzi.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powódek podniósł, że nieprawdą jest aby opinia biegłego dyskwalifikowała żądanie powódek ponieważ biegły na rozprawie zeznał, że przy założeniu, że wał miała dostarczyć pozwana powódkom należy się całe wynagrodzenie. Należy jednak mieć na uwadze, o czym była już mowa, że kwestie dotyczące odpowiedzialności za zamontowanie dostarczonego nieprawidłowego materiału reguluje art. 634 kc i w jego świetle należy oceniać czynności powódek.

Reasumując, uchybienia jakich dopuścił się pozwany jako pełnomocnik procesowy strony, nie mają bezpośredniego wpływu na wynik postępowania w sprawie X GC upr 225/09, a tylko takie mogą prowadzić do uwzględniania powództwa o naprawienie szkody z tytułu nienależytego świadczenia pomocy prawnej. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił.

Konsekwencją zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji w odniesieniu do istoty sprawy była konieczność modyfikacji rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Z uwagi na to, że powódki przegrały proces w całości, stosownie do treści art. 98 kpc zobowiązane są do zwrotu pozwanej celowych kosztów procesu, na które składa się kwota 1200 zł ustalona zgodnie z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

W związku z tym, że powódki przegrały sprawę w postępowaniu apelacyjnym zgodnie z przepisem art. 98 § 1 i 3 kpc winny zwrócić pozwanej koszty procesu, obejmujące opłatę od apelacji w kwocie 399 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 600 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 4 w związku z art. 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U Nr 163, poz. 1348).